

**Adrian Brona**

doktorant, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

## **CHIŃSKA STRATEGIA NA BLISKIM WSCHODZIE W XXI WIEKU - EWOLUCJA KLUCZOWYCH ELEMENTÓW**

### **Wprowadzenie**

Bliski Wschód od proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) w 1949 r. aż do końca lat 90. XX wieku nie był istotnym regionem z perspektywy Pekinu. Sytuacja zaczęła się zmieniać dopiero w XXI wieku. Wynikało to zarówno z rosnących interesów Chin, zmiany paradygmatów polityki zagranicznej, jak i dynamicznej sytuacji międzynarodowej na tym obszarze. Duże znaczenie miały też wzrastające potrzeby surowcowe: roczne wydobycie ropy naftowej w Chinach zwiększyło się – od momentu zapoczątkowania reform gospodarczych do 2000 r. – ze 104 do 163 mln ton. Równolegle jednak rosła konsumpcja, co spowodowało, że w 1993 r. Chiny stały się importerem tego surowca<sup>1</sup>. Jednocześnie procesy zachodzące na Bliskim Wschodzie w coraz większym stopniu podważają dotychczasową strategię ChRL i zmuszają władze tego państwa do refleksji nad efektywnym modelem współpracy z tym regionem. Wraz z rosnącym zaangażowaniem Chin władze tego państwa stają przed dylematami, które wcześniej nie miały miejsca.

Celem artykułu jest przeanalizowanie ewolucji strategii Chin na Bliskim Wschodzie w dwóch pierwszych dekadach XXI wieku. Zbadana została polityka

---

<sup>1</sup> Lim Tai Wei, *Oil And Gas In China: The New Energy Superpower's Relations With Its Region*, Singapur 2010, s. 2.

Chin w kluczowych z punktu widzenia Pekinu obszarach: poszukiwania partnerów gospodarczych, budowania prestiżu państwa oraz kreowaniu wizerunku „uczciwego maklera”, który bez ingerencji militarnej jest w stanie skierować strony bliskowschodnich konfliktów w kierunku porozumienia. Przyjęta w badaniu hipoteza zakłada, że zmieniająca się strategia jest niedostosowana do sytuacji na Bliskim Wschodzie, toteż generuje nowe problemy, z rozwiązywaniem których Chin nie miały wcześniej doświadczenia.

Artykuł dzieli się na siedem części. W pierwszej przedstawiona została ewolucja doktryny polityki zagranicznej Chin od początku XX wieku. W drugiej zaprezentowano główne założenia strategii Chin na Bliskim Wschodzie, wynikające z opisanej wcześniej doktryny. Kolejne cztery części odnoszą się do wybranych aspektów aktywności Chin w regionie – poszukiwania partnerów gospodarczych, budowania prestiżu z perspektywy działań zewnętrznych, potencjalnego wpływu polityki wewnętrznej wobec mniejszości muzułmańskiej na ów prestiż, a także kreowania własnego wizerunku „uczciwego maklera”. Ostatnia część jest podsumowaniem wyciągniętych wniosków.

### Ewolucja doktryny polityki zagranicznej ChRL

W latach 90. XX wieku dominującym wyznacznikiem polityki zagranicznej Chin była tzw. doktryna Denga Xiaopinga, inaczej zwana doktryną 28 znaków, składająca się z siedmiu zasad wyrażonych w czteroznakowych aforyzmach<sup>2</sup>. Najczęściej jest sprowadzana do reguły „ukrywania własnych możliwości” (chiń. *tao guang yang hui*), doktryna ta była gorliwie stosowana przez Jiang Zemina, który rządził Chinami w latach 1989–2002<sup>3</sup>. Dopiero wraz z nadejściem administracji Hu Jintao na przełomie 2002 i 2003 r. rozpoczęto szeroko zakrojoną debatę nad gruntowną modyfikacją przyjętej strategii. Ostatecznie, mimo deklarowanego przywiązania do *tao guang yang hui*, władze Chin coraz częściej podkreślały potrzebę większego zaangażowania w sprawy międzynarodowe, w tym „współdział” w rozwiązywaniu problemów światowych<sup>4</sup>. Początkowo Pekin nazywał swoje nowe podejście „pokojowym wzrostem” (chiń. *heping jueqi*), jednak wkrótce zmieniono nazwę na „pokojowy rozwój” (chiń. *heping fazhan*), co brzmiało bardziej neutralnie i nie

<sup>2</sup> D. Mierzejewski, *Spory o miejsce i rolę Chin w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Chiny w XXI wieku. Perspektywy rozwoju*, red. W.J. Dziak, K. Gawlikowski, M. Ławacz, Warszawa 2012, s. 55.

<sup>3</sup> Podany zakres dotyczy lat, w których Jiang Zemin sprawował funkcję sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chin, dokładny okres jest jednak trudny do oceny. Z jednej strony, właściwy początek jego rządów bywa nieformalnie przesuwany na 1995 r., gdy Deng Xiaoping zachorował na tyle poważnie, że nie był w stanie regularnie wpływać na politykę państwa, lub nawet na 1997 – gdy zmarł. Z drugiej strony podkreśla się, że Jiang Zemin zachował znaczącą pozycję do czasu zrezygnowania z przewodniczenia potężnej Centralnej Komisji Wojskowej w 2005 r., jednak nawet później wywierał wpływ na sprawy państwowe.

<sup>4</sup> J.P. Cabestan, *Polityka zagraniczna Chin*, Warszawa 2013, s. 112.

niosło za sobą mocarstwowych konotacji<sup>5</sup>. W tym duchu Hu Jintao przedstawił w 2005 r. na forum Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) koncepcję „harmonijnego świata”. W jej skład wchodziły cztery główne zasady: multilateralizm, budowanie stosunków wzajemnie korzystnych i unikanie konfliktów, poszanowanie odrębności kulturowej oraz działanie w oparciu o Kartę Narodów Zjednoczonych<sup>6</sup>.

Ostateczne porzucenie doktryny Deng Xiaopinga nastąpiło w trakcie rządów Xi Jinpinga, pełniącego funkcję sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chin (KPCh) od 2012 r. W trakcie roboczej konferencji ds. polityki zagranicznej w 2013 r. zapowiedział on aktywniejszą politykę Chin, która „dążyłaby do osiągnięcia”, a nie tylko była reakcyjna wobec sytuacji międzynarodowej<sup>7</sup>. Miało się to odnosić zarówno do problemów bliskich geograficznie (jak spory terytorialne z sąsiadami), ale także wobec spraw globalnych. Ta druga kwestia wpisuje się w trend, zgodnie z którym Chiny przechodzą transformację z państwa wpływającego na system międzynarodowy do państwa determinującego jego strukturę, które może w sposób unilateralny narzucić nowe normy międzynarodowe. Mimo że Pekin nadal w tym zakresie ma zdecydowanie mniejsze znaczenie niż Stany Zjednoczone, to jednak z coraz większą pewnością siebie przedstawia nowe propozycje<sup>8</sup>.

Najlepszym przykładem wyrażania intencji wpływania na ład światowy jest zaproponowanie inicjatywy „pasa i szlaku”<sup>9</sup>, złożonej z dwóch elementów,

<sup>5</sup> B. Góralczyk, *Ewolucja międzynarodowej strategii Chin (1985–2015)*, [w:] *Region Azji i Pacyfiku w latach 1985–2015. Ciągłość i zmiana w regionalnym systemie międzynarodowym*, red. A. Jarczeńska, J. Zajęczkowski, Warszawa 2016, s. 59.

<sup>6</sup> M. Pietrasiak, D. Mierzejewski, *Między wzrastaniem a harmonią – uwagi o chińskiej polityce zagranicznej*, [w:] *Chiny w stosunkach międzynarodowych*, red. *idem*, Łódź 2012, s. 12–13.

<sup>7</sup> Nien-chung Chang Liao, *China's New Foreign Policy under Xi Jinping*, „Asian Security” 2016, Vol. 12, No. 2, s. 86.

<sup>8</sup> M. Lateigne, *Chinese Foreign Policy: An Introduction*, New York 2016, s. 74.

<sup>9</sup> Nazwa inicjatywy rodzi pewne niejasności wśród osób, które nie śledzą jej rozwoju. Jest to po części wina rządu chińskiego, który zmieniał oficjalne tłumaczenie nazwy na język angielski. W języku chińskim od początku i niezmiennie funkcjonuje ona jako *yi dai yi lu*, co dosłownie można przetłumaczyć jako One Belt, One Road (OBOR). Przez dłuższy czas tego angielskiego określenia używały władze oraz media w Pekinie, toteż utrwalił się on w obiegu międzynarodowym. W pewnym momencie jednak zaczęto używać sformułowania Belt and Road (B&R), co jest naturalniejszym tłumaczeniem *yi dai yi lu*. „Jeden” w chińskiej nazwie wynika z wymogów gramatycznych – język ten nie ma podziału na liczbę mnogą i pojedynczą, dlatego zawsze przed rzeczownikiem podaje się liczebnik. Dodatkowo chińskie władze często podkreślają, że jest to „changyi”, czyli „propozycja”, „sugestia”, czy w końcu – „inicjatywa”. Stąd też obecnie funkcjonująca oficjalna nazwa anglojęzyczna – Belt and Road Initiative (BRI), choć powszechnie jeszcze używa się nazwy OBOR. W Polsce sytuacja jest jeszcze bardziej skomplikowana. Poza oficjalnymi „jeden pas, jeden szlak” oraz „pas i szlak”, pojawia się „jeden pas, jedna droga” oraz „pas i droga”. Poprawniejsze w tym przypadku jest użycie rzeczownika „szlak”, ponieważ inicjatywa nawiązuje do historycznego jedwabnego szlaku (chiń. *sichou zhi lu*). Najpopularniejszym określeniem funkcjonującym w Polsce jest jednak „nowy jedwabny szlak”. Z tym określeniem są dwa problemy. Po pierwsze, często jest używane w sposób redukcjonistyczny, ograniczając całą inicjatywę do wspie-

obu ogłoszonych w 2013 r. przez Xi Jinpinga. Pierwszym z nich jest Pas Gospodarczy Jedwabnego Szlaku (ang. *Silk Road Economic Belt*, chiń. *Sichou zhi lu jingji dai*), który został zaprezentowany w Astanie. Składa się on z sześciu korytarzy gospodarczych, w tym biegnącego z Chin, przez Azję Środkową, do Azji Zachodniej. Drugi element to Morski Jedwabny Szlak XXI wieku (ang. *21<sup>st</sup> Century Maritime Silk Route*, chiń. *21 shiji sichou zhi lu*), przedstawiony w Dżakarcie. Główna trasa morskiego szlaku wiedzie z Chin, przez Ocean Indyjski i Kanał Sueski, w stronę Europy.

Właściwa charakterystyka „pasa i szlaku” jest trudna do określenia. Wynika to z bardzo szerokiego zakresu kwestii, które mogą zostać ujęte w ramach inicjatywy. Prowadzony przez chińskie władze oficjalny portal internetowy określa ją jako „strategię i ramy rozwoju, zaproponowane przez przewodniczącego Chin Xi Jinpinga, które skupiają się na połączeniu i współpracy pomiędzy państwami, w szczególności między Chinami i resztą Eurazji”<sup>10</sup>. W rzeczywistości niemal każda aktywność chińskiego państwa na obszarze Eurazji, a coraz częściej także w Afryce i Ameryce Południowej, jest przedstawiana jako część „pasa i szlaku” – bez względu na to, czy odnosi się do kwestii gospodarczych, bezpieczeństwa czy wymiany międzykulturowej. Za najistotniejszy element należy jednak uznać nacisk na zwiększenie handlu międzynarodowego oraz inwestycji w państwach partycypujących w przedsięwzięciu. W 2017 r. inicjatywę wpisano do statutu KPCh jako pierwszą koncepcję z zakresu polityki zagranicznej, co dodatkowo podnosi jej rangę.

### **Główne założenia strategii Chin na Bliskim Wschodzie**

Jeszcze na początku lat 90. XX wieku Bliski Wschód był uważany za region peryferyjny wobec interesów Pekinu. Percepcja przywódców ChRL zaczęła się zmieniać pod wpływem trzech procesów. Po pierwsze, rozwój gospodarczy Chin wymagał poszukiwania zarówno nowych rynków zbytu, jak i źródeł surowców energetycznych, których brakuje w Azji Wschodniej – Bliski Wschód posiada nie tylko szybko rosnącą populację, ale i duże zasoby ropy naftowej oraz gazu. Po drugie, wraz z rosnącą potęgą Chin pojawiła się potrzeba podkreślenia własnego statusu jako mocarstwa, do czego wymagana jest obecność w każdym zakątku świata. Istniejąca w ChRL narracja o „wielkim renesansie narodu chińskiego” (chiń. *zhonghua minzu weida fuxing*), do którego dążą władze, powoduje, że rośnie rola budowania prestiżu państwa, co determinuje niektóre wybory polityczne. Po trzecie, Bliski Wschód

---

rania towarowych połączeń kolejowych z Chin do Europy. Po drugie, w sposób mylący może odnosić się również do polityki „nowego jedwabnego szlaku” zaproponowanej przez Sekretarz Stanu USA Hillary Clinton w 2011 r. Zakładała ona reintegrację Afganistanu ze światową gospodarką poprzez lepsze połączenia infrastrukturalne z sąsiadami.

<sup>10</sup> Song Lifang, *What is Belt and Road Initiative?*, Belt and Road Portal, 22.10.2016, <https://eng.yidaiyilu.gov.cn/ghsl/cjwd/2757.htm> [dostęp: 20.08.2018].

stał się ważny z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa. Potęgująca się niestabilność regionu od czasu wybuchu Arabskiej Wiosny rodzi obawy o możliwości operacyjne islamskich ekstremistów na terytorium Chin.

Dla wzrostu zaangażowania Chin na Bliskim Wschodzie bardzo ważne były dwa procesy związane z obecnością Stanów Zjednoczonych w tym regionie. Pierwszym była rewolucja w wydobywaniu gazu łupkowego, która znacząco zmniejszyła zainteresowanie Waszyngtonu obecnością na Bliskim Wschodzie. Drugim – stopniowe wycofanie sił zbrojnych USA z Iraku i Afganistanu oraz niechęć administracji prezydenta Baracka Obamy wobec szerszego zaangażowania w konflikt z Państwem Islamskim (ang. *Islamic State of Iraq and Syria*, ISIS)<sup>11</sup>.

Mimo zmian Chińska Republika Ludowa nie ma oficjalnej strategii wobec Bliskiego Wschodu. Wynika to z kontrowersji, jakie mógłby taki dokument wywołać. Chiny chcą utrzymywać status zewnętrznego mocarstwa mającego dobre relacje z wszystkimi państwami regionu, dlatego zajęcie stanowiska wobec lokalnych konfliktów czy zawarcie w strategii konkretnych celów do osiągnięcia jest sprzeczne z interesem Pekinu<sup>12</sup>. Brak oficjalnego dokumentu nie oznacza, że Chiny w ogóle nie posiadają celów strategicznych na Bliskim Wschodzie. Wynikają one wprost z trzech procesów kształtujących politykę Chin w regionie i można je podzielić na gospodarcze, prestiżowe oraz związane z bezpieczeństwem.

### Strategiczny wymiar współpracy gospodarczej

Jednym z głównych elementów legitymizacji władzy KPCh w Chinach jest efektywność rządu, której najbardziej widocznym przykładem jest dynamiczny rozwój gospodarczy. Nie byłby on jednak możliwy bez zagwarantowania odpowiednich surowców naturalnych. Polityka ich pozyskiwania jest niezbędna, aby utrzymać rozwój, przez co wpisuje się w ogólną strategię państwa<sup>13</sup>. Bliski Wschód jest ważnym regionem dla Chin pod względem pochodzenia surowców energetycznych, głównie ropy naftowej. Aż sześć państw wśród dziesięciu najważniejszych dostawców tego surowca wywodzi się z tej części świata – w 2017 r. dostarczyli oni ponad 179 mln ton ropy do Chin o łącznej wartości 68,6 mld USD, co stanowiło 42,9% całkowitej wartości importu tego surowca. Szczegółowe dane zostały ukazane w tabeli nr 1.

---

<sup>11</sup> N. Quilliam, *China and the Gulf Co-operation Council: The Rebound Relationship*, [w:] *Toward Well-Oiled Relations? China's Presence in the Middle East Following the Arab Spring*, red. N. Horesh, Basingstoke 2016, s. 150.

<sup>12</sup> A. Scobell, A. Nader, *China in the Middle East: The Wary Dragon*, Santa Monica 2016, s. 5–6.

<sup>13</sup> Ł. Gacek, *Bezpieczeństwo energetyczne Chin. Aktywność państwowych przedsiębiorstw na rynkach zagranicznych*, Kraków 2012, s. 281.

Tabela 1. Główni dostawcy ropy naftowej do Chin w 2017 r.

Państwo	Ilość importowanej ropy naftowej (tony)	Wartość importowanej ropy naftowej (USD)	Udział w całkowitej wartości importowanej ropy naftowej
Rosja	59,7 mln	23,7 mld	14,6%
Arabia Saudyjska	52,1 mln	20,5 mld	12,6%
Angola	50,4 mln	19,8 mld	12,2%
Irak	36,8 mln	13,8 mld	8,5%
Iran	31,2 mln	11,9 mld	7,3%
Oman	31 mln	12,2 mld	7,5%
Brazylia	23,1 mln	8,8 mld	5,4%
Wenezuela	21,8 mln	6,5 mld	4%
Kuwejt	18,2 mln	7,1 mld	4,4%
Zjednoczone Emiraty Arabskie	10,2 mln	4,1 mld	2,5%

Źródło: *Trade Map*, International Trade Centre; <https://www.trademap.org> [dostęp: 2.09.2018].

Najbardziej znamienny pod względem importu ropy naftowej jest przykład współpracy chińsko-irańskiej. W zamian za dostawy surowca Pekin przekazywał Teheranowi nowe technologie dla m.in. przemysłu, wydobywania, transportu, budownictwa i energetyki<sup>14</sup>. Warto również zwrócić uwagę na kasus Iraku. Mimo że Chiny nie miały nic wspólnego z konfliktami toczącymi się tu od 2003 r., to jednak stały się beneficjentem obalenia reżimu Saddama Husajna. Tuż po inwazji koalicji pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych import ropy z Iraku osiągał wartości rządu kilkuset mln dolarów. Od tego czasu Chiny inwestowały nad Eufratem ok. 2 mld USD rocznie, stopniowo zwiększając import ropy<sup>15</sup>.

Drugim aspektem gospodarczym w relacjach Chin z państwami Bliskiego Wschodu jest pozyskiwanie rynków zbytu dla własnych produktów. Z punktu widzenia Pekinu istotna jest populacja danego regionu, stopień zamożności oraz perspektywy zmiany obu czynników w przyszłości. Zgodnie z danymi Międzynarodowego Funduszu Walutowego populacja Bliskiego Wschodu od 1990 do 2017 r. wzrosła z ok. 219 mln do 401 mln. W tym samym czasie skumulowany produkt krajowy brutto zwiększył się z 1,2 bln do 3,6 bln USD<sup>16</sup>. Można się spodziewać, że ten trend będzie kontynuowany w najbliższej przyszłości. Z tego powodu, mimo licznych wojen i konfliktów, państwa z tego regionu są uważane

<sup>14</sup> S.A. Yetiv, Chunlong Lu, *China, Global Energy, and the Middle East*, „Middle East Journal” 2007, Vol. 51, No. 2, s. 213.

<sup>15</sup> M. Shareef, *China's Dual Diplomacy: Arab Iraq and the Kurdistan Region*, [w:] *Toward Well-Oiled Relations? China's Presence in the Middle East Following the Arab Spring*, red. N. Horeh, Basingstoke 2016, s. 74.

<sup>16</sup> *World Economic Outlook Databases*, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, 17.04.2018, <https://www.imf.org/external/ns/cs.aspx?id=28> [dostęp: 26.08.2018].

w Chinach za ważnych, choć niekoniecznie kluczowych partnerów handlowych. W 2017 r. import z tych państw był wart 115 mld USD (z czego ponad 80 mld przypadało na ropę naftową i gaz), a eksport – 126 mld<sup>17</sup>.

### **Budowanie prestiżu na Bliskim Wschodzie**

Pozyskiwanie przez Chiny prestiżu na Bliskim Wschodzie sprowadza się do budowania wizerunku państwa, które ma potencjał bycia światowym liderem w ustalaniu norm międzynarodowych, zwłaszcza w kontekście gospodarczym. W tym celu Pekin stara się zachęcić państwa regionu do udziału w zainicjowanych przez siebie mechanizmach współpracy i instytucjach.

Od objęcia rządów przez Xi Jinpinga kluczową formą współpracy z zagranicą stała się inicjatywa „pasa i szlaku”. Z punktu widzenia Chin istotne jest jak najszybsze zaangażowanie w nią innych państw, co pokazałoby, że Pekin potrafi pełnić przywódczą rolę w społeczności międzynarodowej. Od samego początku Xi Jinping przewidywał udział państw bliskowschodnich w inicjatywie; wszystkie one zostały ujęte na liście 83 partnerów „pasa i szlaku”, która znajduje się w chińskim rządowym „Belt and Road Portal”. Oznacza to, że podpisały one memorandum w sprawie udziału w inicjatywie. Niekoniecznie musi się to jednak przekładać na rzeczywiste zainteresowanie wśród władz bliskowschodnich państw. Może o tym świadczyć ograniczony udział w pierwszym Forum Pasa i Szlaku, które odbyło się w maju 2017 r. w Pekinie. Wśród 57 delegacji tylko 7 państw z Bliskiego Wschodu było reprezentowanych: Arabia Saudyjska, Egipt, Iran, Kuwejt, Syria, Turcja i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Dodatkowo tylko Turcję reprezentowała głowa państwa, podczas gdy reszta delegacji pozostała na szczeblu ministerialnym. Zdecydowanie odbiegało to od praktyki pozostałych państw uczestniczących w Forum – połowę z nich reprezentowała głowa państwa lub szef rządu<sup>18</sup>.

Innym przedsięwzięciem, które zrealizowała administracja Xi Jinpinga, było powołanie w 2015 r. Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (AIIB) w celu ułatwienia pozyskiwania kapitału służącego finansowaniu inwestycji rozwojowych – portów morskich i lotniczych, dróg, kolei, elektrowni itp. Od samego początku Chiny starały się, aby jak najwięcej państw zostało udziałowcami nowego banku rozwojowego. Miało to pokazywać, że Pekin jest w stanie stworzyć instytucję podobną do Międzynarodowego Funduszu Walutowego czy Azjatyckiego Banku Rozwoju oraz zainteresować nią społeczność międzynarodową. Wśród 86 członków AIIB znajduje się 10 państw bliskowschodnich – Arabia Saudyjska, Bahrajn, Egipt, Iran, Izrael, Jordania, Katar, Oman, Turcja i Zjednoczone Emiraty Arabskie, dodatkowo Kuwejt i Liban rozpoczęły proce-

---

<sup>17</sup> *Trade Map, op. cit.*

<sup>18</sup> *Belt and Road Attendees List*, „The Diplomat”, 12.05.2017, <https://thediplomat.com/2017/05/belt-and-road-attendees-list/> [dostęp: 26.08.2018].

durę aplikacyjną. Oznaczałoby to, że członkami banku nie byłyby jedynie państwa, w których toczy się konflikt zbrojny<sup>19</sup>. Pekin, angażując państwa z regionu do współpracy w ramach AIIB, przyczynia się do zrealizowania swojego strategicznego celu stania się państwem determinującym ład światowy.

Trzecią instytucją utożsamianą z ambicjami Chin w kwestii kształtowania porządku międzynarodowego jest Szanghajska Organizacja Współpracy (SzOW). Od jej utworzenia w 2001 r. członkami były: Chiny, Kazachstan, Kirgistan, Rosja, Tadżykistan i Uzbekistan. Przez lata SzOW skupiała swoją aktywność w regionie Azji Środkowej, koncentrując się na różnych aspektach bezpieczeństwa. Sytuacja zmieniła się w trakcie rządów Xi Jinpinga. W 2017 r. członkostwo w instytucji otrzymały Indie i Pakistan, wcześniej mające status obserwatora. Wśród kolejnych potencjalnych członków SzOW wymienia się Iran, który uzyskał status obserwatora w tym samym czasie co Indie i Pakistan<sup>20</sup>, a także Turcję, która jest „partnerem w dialogu” organizacji. Warto przy tym zaznaczyć, że przyjęcie Iranu do SzOW zawieszono na okres obowiązywania sankcji nałożonych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ<sup>21</sup>. Uzyskanie członkostwa przez te dwa państwa zwiększyłoby rolę Pekinu w rozwiązywaniu konfliktów bliskowschodnich, zwłaszcza wojny w Syrii.

## Sprawa Ujgurów a wizerunek Chin na Bliskim Wschodzie

Przedsięwzięcia budujące prestiż Chin mogą zostać zaprzepaszczone poprzez politykę wewnętrzną Pekinu. Przede wszystkim odnosi się to do kwestii Ujgurów, grupy etnicznej pochodzenia tureckiego wyznającej islam, zamieszkującej głównie Ujgurski Autonomiczny Region Xinjiang (Sinciang) w północno-zachodnich Chinach, jednostkę administracyjną o statusie prowincji, która stanowi około 1/6 powierzchni całego państwa. Jest to teren ważny dla Pekinu z powodów strategicznych: zlokalizowane są tu liczne złoża surowców naturalnych, a sam obszar graniczy z sąsiadami Pekinu: Mongolią, Kazachstanem, Kirgistanem, Tadżykistanem, Afganistanem, Pakistanem i Indiami.

Ujgurzy są rdzenną ludnością Xinjiangu, jednak obecnie stanowią tylko ok. 45% populacji tego regionu, wynoszącej ok. 22 mln osób. Drugą grupą etniczną pod względem ilości są Hanowie (40% w Xinjiangu), którzy stanowią

---

<sup>19</sup> *Members and Prospective Members of the Bank*, Asian Infrastructure Investment Bank [oficjalna strona AIIB]; <https://www.aiib.org/en/about-aiib/governance/members-of-bank/index.html> [dostęp: 27.08.2018].

<sup>20</sup> M. Różalska, *Chińska polityka wobec Iranu oraz jej konsekwencje dla interesów amerykańskich w regionie Bliskiego Wschodu*, [w:] *Chiny w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 127.

<sup>21</sup> P. Fudała, *Szanghajska Organizacja Współpracy: azjatycka strategia współdziałania*, [w:] *Nowe strategie na nowy wiek – granice i możliwości integracji regionalnych i globalnych*, red. M. Chorośnicki et al., Kraków 2013, s. 329.



92% całkowitej populacji Chin. Istnieją duże napięcia pomiędzy Ujgurami oraz Hanami, przez które co kilka lat wybuchają zamieszki. Najgłośniejsze z nich miały miejsce w 2009 r., gdy bilans ofiar wyniósł niemal 200 osób zabitych i ponad 1700 rannych. Z całego świata spłynęły wtedy słowa krytyki odnośnie postępowania policji oraz nadużyć, których miała się ona dopuścić wobec muzułmanów. Premier Turcji Recep Tayyip Erdoğan porównał nawet to wydarzenie do ludobójstwa<sup>22</sup>. Budziło to obawy Pekinu, że społeczność muzułmańska na świecie może zacząć aktywnie wspierać ruchy terrorystyczne i separatystyczne wśród Ujgurów. Ostatecznie Erdoğan zdecydował, że długoterminowe interesy z Chinami są ważniejsze i zrezygnował ze swojej krytyki sytuacji w Xinjiangu, a nawet ograniczył wolność wypowiedzi ujgurskim dysydemom żyjącym w Turcji<sup>23</sup>.

Traktowanie Ujgurów w Chinach pozostało jednak kością niezgody w relacjach pomiędzy Pekinem a Ankarą. Kolejny duży kryzys wybuchł na przełomie lat 2014–2015. Miały wtedy miejsce trzy wydarzenia. Po pierwsze, Turcja zgłosiła chęć przyjęcia Ujgurów, których tajska policja zatrzymała jako nielegalnych imigrantów. Ostatecznie 173 z nich trafiło do Anatolii, natomiast 115 zostało deportowanych do Chin, na co nalegał Pekin. Po drugie, w trakcie ramadanu w 2015 r. wprowadzono szereg restrykcji wobec przestrzegania postu w Xinjiangu, co spowodowało wybuch krytyki ze strony tureckiej opinii publicznej. Po trzecie, w chińskiej prasie państwowej pojawiły się oskarżenia wobec Turcji dotyczące wspierania Ujgurów chcących dołączyć do ISIS poprzez przekazywanie im paszportów<sup>24</sup>.

Z punktu widzenia Pekinu najbardziej niebezpieczne jest zaangażowanie Ujgurów w konflikt w Syrii. Według danych ambasadora Syrii w Chinach w walkach na terenie tego państwa bierze udział nawet 5 tys. bojowników z Xinjiangu, choć specjalny wysłannik Pekinu przyznał, że niemożliwe jest dokładne oszacowanie ich liczby<sup>25</sup>. Istnieje kilka powodów, dla których walka z ISIS jest tak istotna dla Chin. Po pierwsze, ta organizacja zgłosiła aspiracje do utworzenia struktur na terenie Xinjiangu, co bezpośrednio godzi w bezpieczeństwo Chin. Po drugie, terrorystyczne działalność niektórych ujgurskich grup wyszła już poza granice tej prowincji. Po trzecie, działalność ISIS jest zagrożeniem dla dostaw surowców

---

<sup>22</sup> J.M. Dorsey, *China's Uyghurs: A Potential Time Bomb*, [w:] *The Red Star & the Crescent: China and the Middle East*, red. J. Reardon-Anderson, Oxford 2018, s. 253.

<sup>23</sup> R.R. Bianchi, *The Perception of the 2009 Ürümqi Conflict across the Islamic World*, [w:] *Toward Well-Oiled Relations? China's Presence in the Middle East Following the Arab Spring*, red. N. Horesh, Basingstoke 2016, s. 49.

<sup>24</sup> E. Ekrem, *The Uyghur Factor in Turkish-Chinese Relations After the Urumqi Events*, [w:] *The Uyghur Community: Diaspora, Identity and Geopolitics*, red. G. Kurmangaliyeva Ercilasun, K. Ercilasun, New York 2018, s. 156–159.

<sup>25</sup> B. Blanchard, *China Envoy Says No Accurate Figure on Uighurs Fighting in Syria*, „Reuters”, 20.08.2018; <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-china/china-envoy-says-no-accurate-figure-on-uyghurs-fighting-in-syria-idUSKCN1L508G> [dostęp: 15.07.2018].

energetycznych z Bliskiego Wschodu i chińskich inwestycji w regionie<sup>26</sup>. Najbardziej jednak przywódcy chińscy obawiają się, że w przyszłości Ujgurzy, walczący w szeregach ISIS, mogą wrócić do kraju wraz ze zdobytym doświadczeniem, sprzętem oraz kontaktami wśród organizacji fundamentalistycznych. Potencjalna internacjonalizacja separatyzmu ujgurskiego wpływa na poparcie Pekinu dla reżimu Baszszara al-Asada w Syrii<sup>27</sup>.

Obawa przed spowszechnieniem postaw ekstremistycznych wśród Ujgurów doprowadziła do zaostrzenia reżimu policyjnego w Xinjiangu. Poza tradycyjnymi metodami – zwiększaniem ilości personelu służb mundurowych, instalowaniem kamer czy punktów kontroli bezpieczeństwa władze prowincji zastosowały bardziej skomplikowane środki. Zgodnie z doniesieniami Human Rights Watch stworzono bazę biometryczną, w której władze zgromadziły próbki DNA, odciski palców, skany tęczówki i typ krwi wszystkich mieszkańców prowincji w wieku od 15 do 65 lat<sup>28</sup>. W żadnym innym regionie nie wprowadzono takich działań. Najbardziej kontrowersyjnym posunięciem było jednak stworzenie sieci reedukacyjnych obozów przeznaczonych dla muzułmańskich mieszkańców prowincji. Pierwsze oficjalne informacje na ten temat pojawiły się w 2013 r., jednak masową budowę ośrodków zaczęto w 2016. Powszechnie osadzano w nich muzułmańską ludność regionu, bez żadnego procesu i na podstawie bliżej nie określonych przesłanek. Dokumenty rządowe przedstawiały reedukację nie jako sankcjonowaną wyrokiem karę, ale formę darmowego leczenia uzależnienia od religijnej ideologii<sup>29</sup>. Adrian Zenz, czołowy badacz problemu, na podstawie rządowych dokumentów szacuje, że w całym Xinjiangu nawet milion osób może być poddawana procesowi reedukacji<sup>30</sup>.

Bardzo trudno jest określić, w jaki sposób restrykcyjna polityka wobec muzułmanów wpłynie na relacje z państwami bliskowschodnimi. Radykalne ograniczenie swobody religijnej może być nie do pogodzenia z wartościami wyznawanymi w wielu państwach muzułmańskich, gdzie islam stanowi jeden z kluczowych elementów życia społecznego. W tym kontekście Xinjiang może stać się dla społeczeństw bliskowschodnich tym samym, czym Tybet jest dla mieszkańców Zachodu – symbolem nieakceptowalnej represyjności Chin. W ten sposób Pekin może ponieść znaczne straty wizerunkowe, które w dłuższej perspektywie

---

<sup>26</sup> M. Chaziza, *China's Middle East Policy: The ISIS Factor*, „Middle East Policy” 2016, Vol. 23, No. 1, s. 26–27.

<sup>27</sup> C. Lin, *A New Eurasian Embrace: Turkey Pivots East While China Marches West*, [w:] *Toward Well-Oiled Relations?*, op. cit., s. 37.

<sup>28</sup> *China: Minority Region Collects DNA from Millions*, Human Right Watch, 13.12.2017; <https://www.hrw.org/news/2017/12/13/china-minority-region-collects-dna-millions> [dostęp: 5.07.2018].

<sup>29</sup> A. Zenz, *'Thoroughly Reforming Them Towards a Healthy Heart Attitude': China's Political Re-education Campaign in Xinjiang*, „Central Asia Survey” 2018, s. 2.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 21.

przełożą się na ograniczenie wymiany handlowej i międzyludzkiej. A zatem polityka wewnętrzna Chin może mieć przełożenie na ich relacje z innymi państwami.

### **Chiny „uczciwym maklerem” bliskowschodnich konfliktów?**

Chiny, budując swoją mocarstwową pozycję, starają się jednocześnie unikać bezpośredniego zaangażowania w lokalne konflikty. W ostatnich latach nastąpiło jednak nasilenie działań dyplomacji chińskich w regionie Bliskiego Wschodu, zwłaszcza w kontekście pokłosa Arabskiej Wiosny Ludów. Pekin stara się zaprezentować jako „uczciwy makler”, który pomaga w rozwiązywaniu lokalnych problemów bezpieczeństwa.

Pierwszym bezpośrednim zaangażowaniem w lokalny konflikt na Bliskim Wschodzie była reakcja Chin na izraelską operację w Strefie Gazy na przełomie 2008 i 2009 r. Specjalny wysłannik ChRL zaangażował się wtedy w mediacje pomiędzy stronami konfliktu: odwiedził Izrael, Autonomię Palestyńską, część państw arabskich, a także spotkał się z sekretarzem generalnym Ligii Państw Arabskich. Chiński plan zakładał zawieszenie walki, zwiększenie pomocy humanitarnej dla mieszkańców Strefy Gazy, a także wznowienie rozmów pokojowych. Chiny zadeklarowały wtedy również przekazanie ok. 2,2 mln USD w celu odbudowy zniszczeń z czasu operacji<sup>31</sup>.

Konflikt palestyńsko-izraelski jest przykładem, gdzie dekady wspierania jednej strony konfliktu zderzają się z rzeczywistością. Poparcie dla sprawy palestyńskiej w Pekinie sięga czasów głębokiego maoizmu, gdy Chiny kreowały swój wizerunek jako lidera trzeciego, „uciskanego” świata. Po rozpoczęciu okresu „reform i otwarcia” w 1978 r. pewne priorytety uległy zmianie i większy nacisk położono na szukanie partnerów, którzy są w stanie pomóc przy modernizacji Chin. Pod tym względem Izrael jest o wiele ważniejszy dla Pekinu niż Palestyna. Mimo że oficjalne relacje dyplomatyczne zostały nawiązane z Jerozolimą dopiero w 1992 r., to już od wczesnych lat 80. rozwijał się handel, w tym uzbrojenia. Z czasem Izrael stał się istotnym partnerem dla Chin – nie tyle pod względem wielkości wymiany bilateralnej (jest ona na poziomie porównywanym do Egiptu), ale jej jakości. Nowe technologie i rozwój rolnictwa na terenach pustynnych było tym, co szczególnie interesowało Pekin<sup>32</sup>. Powoduje to, że mimo iż nominalnie Chiny starają się zachować neutralne stanowisko, to jednak logika interesów jest nieubłagana.

---

<sup>31</sup> M. Przychodniak, *Reakcja Chin wobec izraelskiej operacji w Gazie z 2008/2009 roku w świetle aktualnej polityki ChRL na Bliskim Wschodzie*, [w:] *Chiny w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 141.

<sup>32</sup> G. Burton, *How do Palestinians Perceive China's Rise?*, [w:] *China's Presence in the Middle East: The Implication of the One Belt, One Road Initiative*, red. A. Ehteshami, N. Horesh, New York 2017, s. 163.

Drugą kwestią konfliktową, która zaktywizowała dyplomację chińską w ostatnich latach, jest sprawa programu nuklearnego Iranu. Pekin był oczywiście członkiem rozmów w formacie P5+1, od ich zainaugurowania w 2009 r. Jednak dopiero wraz z dojściem do władzy Xi Jinpinga na przełomie 2012 i 2013 nastąpił skokowy wzrost zaangażowania chińskich mediatorów w osiągnięcie porozumienia<sup>33</sup>. Ostateczne przyjęcie kompromisu w 2015 r. było z punktu widzenia interesu Chin niesamowicie istotne, umożliwiało bowiem prowadzenie interesów z najbliższym partnerem na Bliskim Wschodzie bez obawy o potencjalne sankcje nałożone na chińskie podmioty gospodarcze. Z tego powodu władze w Pekinie bardzo krytycznie zareagowały na wycofanie się z porozumienia Stanów Zjednoczonych w maju 2018 r.

Problemy palestyńsko-izraelski oraz irański są kwestiami, do których podejście ChRL jest zdeterminowane przyjętą dotychczas strategią. Warto w tym miejscu wspomnieć o wydarzeniu, które w dużym mierze przyczyniło się do transformacji chińskiej doktryny polityki zagranicznej w skali globalnej: był to przebieg Arabskiej Wiosny w Libii. Miało to dwojaki wpływ na działania Pekinu. Po pierwsze, przed konfliktem chińskie przedsiębiorstwa miały zainwestowane w tym państwie ok. 20 mld USD oraz 36 tys. przywiezionych pracowników. W momencie wybuchu wojny domowej cały personel został ewakuowany, wszystkie możliwe aktywa wycofano, natomiast majątek spółek (nieruchomości, sprzęt elektroniczny, pojazdy itp.) został w dużej mierze rozgrabiony. Ta sytuacja spowodowała w Pekinie zakwestionowanie polityki zagranicznej opartej o nieingerencje w sprawy innych państw jako nieefektywnego modelu ochrony własnych interesów<sup>34</sup>. Zwykła bierność i deklarowana neutralność okazały się niewystarczające w momencie posiadania wielomiliardowych umów. Większa aktywność Chin na arenie międzynarodowej w czasie rządów Xi Jinpinga jest do pewnego stopnia pokłosiem tych doświadczeń.

Po drugie, działalność państw NATO na terenie Libii wzmocniła poparcie Chin dla bliskowschodnich reżimów. Brak weta Chin wobec rezolucji nr 1973 Rady Bezpieczeństwa ONZ, która sankcjonowała zewnętrzną interwencję w Libii, był z jednej strony wynikiem problemów z zabezpieczeniem własnych interesów na terenie tego państwa, a z drugiej – chęcią pokazania konstruktywnego działania wobec konfliktu. Zgodnie z podjętą decyzją NATO dostało mandat do utworzenia strefy zakazu lotów, tak aby uniemożliwić wojskowemu lotnictwu libijskiemu atakowanie ludności cywilnej. Jednak część sił operacyjnych została wykorzystana do ofensywy na pozycje sił lojalnych wobec Muammara al-Kaddafiego, co przyczyniło się do jego upadku. Chiny poczuły się oszukane, ponieważ

---

<sup>33</sup> J.W. Garver, *China and the Iran Nuclear Negotiations: Beijing's Mediation Efforts*, [w:] *The Red Star & the Crescent: China and the Middle East*, red. J. Reardon-Anderson, Oxford 2018, s. 137.

<sup>34</sup> S.H. Zerba, *China's Libya Evacuation Operation: A New Diplomatic Imperative – Overseas Citizen Protection*, "Journal of Contemporary China" 2014, Vol. 23, No. 90, s. 1109.

nie chciały obalenia reżimu, który był do nich pozytywnie nastawiony i pozwalał na zdobywanie wielomiliardowych kontraktów<sup>35</sup>. Od tego czasu Chiny prowadzą bardziej asertywną politykę na Bliskim Wschodzie, czego przejawem są głosowania w Radzie Bezpieczeństwa. Przed rozpoczęciem Arabskiej Wiosny Chiny tylko pięciokrotnie wetowały rezolucje; od 2011 r. wykorzystały swoje prawo do blokowania już sześciokrotnie, za każdym razem w sprawach bliskowschodnich, z czego czterokrotnie odnośnie sytuacji w Syrii<sup>36</sup>. Jest to jeden z najbardziej widocznych przykładów tzw. wzrostu asertywności Chin na świecie.

## Podsumowanie

Bliski Wschód jest obszarem, który historycznie nie należał do najważniejszych z punktu widzenia chińskiej dyplomacji. Jednak w ostatnich latach sytuacja uległa zmianie, a rosnąca aktywność w tym regionie, zwłaszcza po wybuchu Arabskiej Wiosny, zaczyna coraz bardziej przypominać poziom zaangażowania tradycyjnych mocarstw zachodnich. Pod względem gospodarczym państwa bliskowschodnie są niezwykle ważne dla Chin jako dostawcy surowców naturalnych, a w mniejszym zakresie jako rynki zbytu. W kwestii budowania międzynarodowego prestiżu stanowią wsparcie dla zgłaszanych przez Chiny inicjatyw, solidarnie w nich uczestnicząc. Obszar Bliskiego Wschodu jest też miejscem, gdzie Pekin może zademonstrować swoje ambicje bycia „uczciwym maklerem”.

Jednocześnie przed Chinami stoi kilka dylematów związanych z tym regionem świata. Do tej pory nie udało się zbudować istotnej multilateralnej platformy współpracy zorientowanej na państwa bliskowschodnie. Większość podmiotów z regionu uczestniczy w Chińsko-Arabskim Forum Współpracy, jednak są to spotkania na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. Z innymi regionami Chiny ustanowiły mechanizmy współpracy na szczeblach głów państw (np. Forum Współpracy Chińsko-Afrykańskiej) lub szefów rządów (szczyty Chin i państw Europy Środkowo-Wschodniej). Kwestią budzącą wątpliwości jest też aktywne zaangażowanie bliskowschodnich rządów w inicjatywę „pasa i szlaku” oraz działalność AIIB. Deklarowane wsparcie w tym wypadku nie wyklucza ambiwalentnej postawy. Pozostają też kwestie wizerunkowe, które wynikają z polityki etnicznej i religijnej w samych Chinach.

W kontekście Arabskiej Wiosny należy podkreślić, że jej przebieg stał się do pewnego stopnia wydarzeniem formującym strategię Chin. Z jednej strony, można się spodziewać coraz częstszej ich ingerencji w sprawy innych państw w celu ochrony swoich interesów. Z drugiej strony, po interwencji NATO w Libii

<sup>35</sup> M. Singh, *Chinese Policy in the Middle East in the Wake of the Arab Uprisings*, [w:] *Toward Well-Oiled Relations?*, op. cit., s. 172.

<sup>36</sup> Stan z sierpnia 2018 r.; *Security Council – Veto List* [oficjalna strona Biblioteki Narodów Zjednoczonych im. Daga Hammarskjölda]; <http://research.un.org/en/docs/sc/quick/veto> [dostęp: 8.09.2018].

wzrosła nieufność wobec państw zachodnich, prowadząca do większej asertywności w innych kwestiach, m.in. walki z ISIS.

Powyższa analiza wskazuje, że największym problemem Chin na Bliskim Wschodzie jest jednak niedostosowanie dotychczasowej strategii do funkcjonowania w środowisku pełnym antagonizmów. Napięcia irańsko-saudyjskie, rosnące ambicje Turcji czy nieustający konflikt izraelsko-palestyński powodują, że w pewnym momencie Chiny będą musiały wybrać współpracę z jednym z partnerów przeciwko innemu. Pekin mógł deklarować neutralność w czasach, gdy jego zaangażowanie w regionie było na ograniczonym poziomie. Jednak wraz ze zwiększającą się aktywnością coraz trudniejsze będzie lawirowanie pomiędzy różnymi graczami na skomplikowanej, bliskowschodniej szachownicy. Pekin, który ostatecznie porzucił doktrynę *tao guang yang hui*, będzie musiał się zdecydować z nową dla siebie rzeczywistością.

### **The Evolution of Key Elements of China's Strategy in the Middle East in the 21<sup>st</sup> Century**

As a result of the growing status of the People's Republic of China in the international arena, the self-interest and principles of the foreign policy of this state are changing. In only a few regions of the world, this transformation is as visible as in the Middle East. In the 21<sup>st</sup> century, China's engagement in this area was growing dynamically due to three processes: development of the Chinese economy, Beijing's increasing great-power ambitions and rising instability after the outbreak of the Arab Spring. Strategic goals, which are results of those processes, includes a search for natural resources, promotion of own international initiatives among nations from the region and attempt to resolve local security issues. Nevertheless, growing engagement causes dilemmas, which China has not encounter beforehand. The most important of them is maintaining neutrality in case of conflict between different partners.

**Key words:** China, Middle East, China's strategy, natural resources, Belt and Road, Xinjiang, Syrian War

### **Chińska strategia na Bliskim Wschodzie w XXI wieku – ewolucja kluczowych elementów**

Wraz z rosnącym statusem Chińskiej Republiki Ludowej na arenie międzynarodowej zmieniają się interesy oraz założenia polityki zagranicznej tego państwa. W niewielu regionach świata ta transformacja jest równie widoczna jak na Bliskim Wschodzie. W XXI wieku zaangażowanie Chin na tym obszarze rosło dynamicznie się z powodu trzech procesów: rozwoju chińskiej gospodarki, rosnących ambicji mocarstwowych Pekinu oraz zwiększenia się niestabilności regionu po wybuchu Arabskiej Wiosny Ludów. Wynikające z tego cele strategiczne obejmują pozyskiwanie surowców naturalnych, promowanie własnych inicjatyw międzynarodowych wśród państw regionu i próbę rozwiązania lokalnych problemów bezpieczeństwa. Wrastające zaangażowanie rodzi jednak dylematy, z którymi Chiny się wcześniej nie stykały. Najważniejszym z nich jest zachowanie neutralności w sytuacji konfliktu pomiędzy różnymi partnerami.

**Słowa kluczowe:** Chiny, Bliski Wschód, strategia Chin, surowce naturalne, pas i szlak, Xinjiang, wojna w Syrii